

O pielęgniarstwie i pie-

Zlikwidowano kilkanaście tysięcy szpitalnych łóżek

Posel Jan Łopata:

(...)

Problem służby zdrowia czy ochrony zdrowia nie dotyczy jednostkowo lekarzy, pielęgniarek czy położnych. Należy na to patrzeć systemowo, całościowo. Jeżeli jeden z elementów opieki zdrowotnej nie działa, to cały system przestaje prawidłowo funkcjonować.

Stąd właśnie mówimy o systemie. A najnowszy i istotny problem, z którym borykają się dyrektorzy szpitali, dotyczy wprowadzonego od 1 stycznia tego roku, 2019 r., rozporządzenia w sprawie minimalnych norm zatrudnienia pielęgniarek i położnych. Liczba zatrudnionych pielęgniarek jest zależna od liczby łóżek i na oddziałach zachowawczych trzeba zatrudnić, jakkolwiek by to brzmiało, 0,6 specjalistki na łóżko, na zabiegowych – 0,7, a na oddziałach dziecięcych – 0,8.

Takie normy wprowadza właśnie to rozporządzenie dotyczące leczenia szpitalnego. Niestety, poza wprowadzeniem powyższych norm szpitale nie otrzymały pieniędzy na wynagrodzenie dla pracowników ochrony zdrowia. Ogólnopolski Związek Pracodawców Szpitali Powiatowych wyliczył, że aby spełnić te normy, musiałyby szpitale w sumie zatrudnić około 3,5 tys. pielęgniarek. Związek ponadto wyliczył, że z powodu norm będą musiały one zlikwidować około 4,5 tys. miejsc w szpitalach, by – trochę źle to brzmi, ale jednak tak to nazwę – dopasować liczbę łóżek do posiadanej liczby personelu pielęgniarskiego. Dla przykładu mogę podać, że ponad 1 tys. łóżek mniej będą posiadały szpitale w województwie łódzkim, w Wielkopolsce liczba miejsc zmniejszy się o 800, a z kolei w województwie lubelskim, skąd pochodzę, likwidacji podlegają 232 łóżka na 44 oddziałach.

(...)

Posel Mieczysław Kasprzak:

Panie Marszałku! Pani Minister! Sprawa, o której przyszło nam dyskutować dzisiaj w tym momencie, chyba jest najważniejsza dla każdego Polaka, dla każdego obywatela. Nie trzeba tego uzasadniać. Problem jest, zgłaszany jest on przez szpitale, a szczególnie szpitale powiatowe. Rozmawiałem z kilkoma dyrektorami i z kilkoma ordynatorami. Jeżeli trzeba dodatkowo zatrudnić cztery albo pięć pielęgniarek na oddziale, to dzisiaj jest to problem. Na prawdę jest to duży problem, szczególnie na oddziałach wewnętrznych czy neurologicznych, co wynika z tej wiedzy, którą mam, a moje spostrzeżenia są takie, że łóżka stały na korytarzach, czyli tam nie było oszczędności. Może są oddziały, gdzie nie ma pełnego obłożenia, ale mówienie, że jest obłożenie na poziomie 68% w przypadku szpitali powiatowych, jest wręcz śmieszne.

(...)

Posel Marek Ruciński:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Pani Minister! Wysoka Izbo! Będąc posłem, mam zaszczyt ciągle pracować jako ortopeda i jako lekarz. I chciałbym przekazać szczególnie pani minister i państwu aktualny raport z pola - właściwie - bitwy.

Cóż z tego, że tak często podawane są przykłady endoprotez, że możemy ich wykonywać więcej. Rzeczywiście, dzięki niesamowitemu wysiłkowi udało się zwiększyć liczbę

wykonywanych zabiegów, ale nagle okazało się na przełomie 2018 i 2019 r., że potrzebujemy co najmniej pięciu pielęgniarek na oddziale ortopedycznym i co najmniej siedmiu instrumentariuszek. I te potrzeby są, tylko po prostu nie ma pielęgniarek.

I mając do dyspozycji takie możliwości finansowe, nie jesteśmy w stanie wykonać zaplanowanych kontraktów, bo po prostu nie ma kto. Do tego współczynniki, które się pojawiły (byliśmy tu zmuszeni do zmniejszenia liczby łóżek), spowodowały, że po długich negocjacjach mój oddział 54-łóżkowy powinien mieć tych łóżek 39. Po analizie całej sytuacji, jaka istnieje w dużym regionie Poznania, udało mi się z moją dyrekcją wynegocjować 49 łóżek, ale nikt nie przewidział tego, że pielęgniarki pracujące na ciężkich oddziałach – ja zwykłem je nazywać górniami w białych kitlach, bo pracują naprawdę bardzo ciężko – też mogą zachorować. W związku z tym dzisiaj zamiast przy 54 łóżkach pracuję przy 29 łóżkach i nie jestem nawet w stanie zapewnić w dużym regionie odpowiedniej opieki nad osobami z urazami. Oddział po prostu wykorzystuje dostawki w każdym wolnym miejscu".

oddział 54-łóżkowy powinien mieć tych łóżek 39. Po analizie całej sytuacji, jaka istnieje w dużym regionie Poznania, udało mi się z moją dyrekcją wynegocjować 49 łóżek, ale nikt nie przewidział tego, że pielęgniarki pracujące na ciężkich oddziałach – ja zwykłem je nazywać górniami w białych kitlach, bo pracują naprawdę bardzo ciężko – też mogą zachorować. W związku z tym dzisiaj zamiast przy 54 łóżkach pracuję przy 29 łóżkach i nie jestem nawet w stanie zapewnić w dużym regionie odpowiedniej opieki nad osobami z urazami. Oddział po prostu wykorzystuje dostawki w każdym wolnym miejscu. (Dzwonek) Dziękuję. (Oklaski)

(...)

Posel Ryszard Galla:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister!

Powiedziała pani, że zmiany dotyczące liczby łóżek są rzeczą natu-

ralną. Tak powinno być, natomiast po wprowadzeniu w tym roku rozporządzenia ministra zdrowia, które zwiększa normy dotyczące liczby pielęgniarek w stosunku do liczby łóżek, jest to rzeczą nienaturalną. Jeśli spojrzelibyśmy, jak brzmi to rozporządzenie i jak zostało ono przygotowane, to można byłoby powiedzieć, że zrobiliście to państwo w oderwaniu od konsultacji ze środowiskiem medycznym, bez analizy wskaźników wykorzystania łóżek. Powiem tak: chyba myślicie o tym, żeby w ten sposób dokonać niekontrolowanego zmniejszenia liczby łóżek. Posłużę się przykładem.

Jestem przewodniczącym rady społecznej w jednym z wojewódzkich szpitali w Opolu. To jest szpital neuropsychiatryczny. I właśnie w ubiegłym poniedziałek zostało zwołane w trybie nadzwyczajnym posiedzenie rady poświęcone temu rozporządzeniu. Szanowni państwo, wykorzystanie łóżek w tym szpitalu jest ponad 100-procentowe. Pani dokładnie wie, że w tym obszarze usług medycznych nie ma odsyłania pacjentów, każdy pacjent musi być przyjęty i odbywa się to praktycznie na korytarzu. Brakuje tam, zgodnie z tym rozporządzeniem, ok. 20 pielęgniarek. Na dodatek pielęgniarki zwalniają się, bo praca w tym szpitalu jest pracą o dużym natężeniu, wymagającą, powiedziałbym, dużego wysiłku tych pielęgniarek, a więc szukają one pracy w innym miejscu.

Co państwo chcecie zrobić z tego

typu przykładami? Jak zamierzacie przeciwdziałać temu, aby łóżka nie były likwidowane? (Dzwonek)

Chciałbym także zapytać o waszą politykę odnośnie do kształcenia pielęgniarek. Czy jesteście w stanie dopuścić do działalności chociażby ratowników medycznych?

(...)

Posel Bernadeta Krynicka:

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo!

Od wielu lat toczy się dyskusja na temat dramatycznej sytuacji w polskim pielęgniarstwie i położnictwie. Jaka była sytuacja za czasów rządów Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego...

(Poruszenie na sali)

(Głos z sali: Ha ha ha.)

...dokładnie, szanowni państwo, pamiętam.

(Posel Tomasz Piotr Nowak: 8 lat.)

(Głos z sali: 3 lata, 3 lata.)

Nie było łatwo, żadnych podwyżek przez 8 lat. Restrukturyzacja szpitala polegała na tym, że były zwalniane pielęgniarki. Nie było żadnego wsparcia.

(Posel Małgorzata Pępek: 3,5 roku.)
cd. na stronie 3

R E K L A M A

PRACA dla Opiekunek Osób Starszych w Niemczech

Zarobki do 1500 euro netto/mies.

UMOWA ZLECENIE, LEGALNIE, ZUS, EKUZ

Wyjazdy zorganizowane

Od 2 tygodni do 6 miesięcy

Znajomość j. niem. NIEWYMAGANA!

BIURO CZYNNE pon.-pt. 8.30-16.30 tel. 730 49 77 71



Ogólnopolska Gazeta Pielęgniarek i Położnych nie odpowiada za treść i skutki prawne powstałe w wyniku umieszczenia na łamach gazety ogłoszenia i nie ponosi żadnej odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń ani za materiały i zdjęcia dostarczone do ich produkcji.

pielegniarki.info.pl

Miesięcznik

Nakład: 6 500 egzemplarzy

Wydawca:

Mariusz Mielcarek WortalMed
ul. Sportowa 3/7, 63-000 Środa Wlkp.

Redakcja:

63-000 Środa Wielkopolska
ul. Sportowa 3/7

www.pielegniarki.info.pl

Redaktor naczelny:

Mariusz Mielcarek
redaktornaczelnym@pielegniarki.info.pl
tel. 664128275

Sekretarz redakcji:

Katarzyna Śmigielńska
sekretarzredakcji@pielegniarki.info.pl
tel. 530385481

Dystrybucja gazety:

Daria Hoffa
dystrybucja@gazeta.pielegniarki.info.pl
tel. 883002129

Ogólnopolska Gazeta Pielęgniarek
i Położnych pielegniarki.info.pl

Data wydania: 11 lutego 2019 r.
ISSN 2449-6367

Druk:

Polskapresse Sp. z o.o. Drukarnia Poznań
ul. Malwowa 158,
60-175 Poznań - Skórzewo

Skład komputerowy:

Filip Gołębiewski

Korekta:

Joanna Lewicka